

Księga Wyjścia

Rozdział 16

1. I ruszyli się z Elim, i przyszło wszystko mnóstwo synów Izraelowych na puszcza Sin, która jest między Elim i Synaj, piętnastego dnia miesiąca wtórego, potym jako wyszli z ziemie Egipskiej. 2. I szemrało wszystko zgromadzenie synów Izraelowych przeciw Mojżeszowi i Aaronowi na puszczy. 3. I mówili synowie Izraelscy do nich: Obyśmy byli pomarli od ręki PANskiej w ziemi Egipskiej, gdyśmy siedzieli nad garncy mięsa i jedliśmy chleb w sytości. Czemuście nas wywiedli na tę puszcza, abyście wszystko mnóstwo głodem pomorzyli? 4. I rzekł JAHWE do Mojżesza: Oto ja spuszczę wam chleb z nieba: niechaj wychodzi lud a zbiera, co by dosyć było na każdy dzień, abym go doświadczył, jeśli chodzi w zakonie moim abo nie? 5. A dnia szóstego niechaj nagotują, co by wnieśli, a niechaj będzie tyle dwoje, niż co zbierać zwykli na każdy dzień. 6. I rzekli Mojżesz i Aaron do wszystkich synów Izraelowych: W wieczór poznacie, że was JAHWE wyprowadził z ziemie Egipskiej, 7. a rano ujrzycie chwałę PANską: usłyszał bowiem szemranie wasze przeciw JAHWE, a my co jesteśmy, żeście szemrali przeciwko nam? 8. I rzekł Mojżesz: W wieczór da wam JAHWE jeść mięso, a rano chleb w sytości, przeto że usłyszał szemrania wasze, którymście szemrali przeciw jemu; my bowiem, co jesteśmy? ani przeciwko nam jest szemranie wasze, ale przeciwko JAHWE. 9. Rzekł też Mojżesz do Aarona: Powiedz wszystkiemu zebraniu synów Izraelskich: Przystąpcie przed JAHWE, bo słyszał szemranie wasze. 10. A gdy mówił Aaron do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelowych, spojrzeli ku puszczy, a oto chwała PANSKA ukazała się w obłoku. 11. I rzekł JAHWE do Mojżesza, mówiąc: 12. Słyszałem szemrania synów Izraelowych. Mów do nich: W wieczór będziecie jeść mięso, a rano nasycicie się chlebem: i doznacie, że ja jest JAHWE Bóg wasz. 13. Zstało się tedy w wieczór, i wleciawszy przepiórki okryły obóz, poranu też rossa leżała około obozu. 14. A gdy okryła wierzch ziemie, ukazało się na puszczy coś drobnego a jakoby w stępie utłuczonego, na podobieństwo śrzonu na ziemi. 15. Co gdy ujrzeli synowie Izraelscy, rzekli jeden do drugiego: Manhu? (co znaczy: Cóż to jest?), bo nie wiedzieli, co było. Którym rzekł Mojżesz: Ten jest chleb, który wam dał JAHWE ku jedzeniu. 16. Ta jest mowa, którą przykazał JAHWE: Niech zbiera każdy z niego, ile potrzeba ku jedzeniu: gomor na każdą głowę według liczby dusz waszych, które mieszkają w namiocie, tak nabierzecie. 17. I uczynili tak synowie Izraelowi, i nazbierali jeden więcej, drugi mniej. 18. I mierzyli wedle miary gomor: ani który więcej nazbierał, więcej miał, ani który mniej był nagotował, znalazł mniej, ale każdy według tego, co mógł zjeść, nazbierał. 19. I rzekł Mojżesz do nich: Żaden niech nie zostawia z niego do zarania. 20. Którzy nie posłuchali go, ale zostawili niektórzy z nich aż do poranku i jeło się zalęgać chrobactwem, i pogniło. I rozgniewał się przeciw im Mojżesz. 21. I zbierali poranu każdy, ile mogło być dosyć ku jedzeniu; a gdy się zagrzało słońce, topniało. 22. A dnia szóstego zbierali pokarmy we dwójnasób, to jest dwa gomor na każdego człowieka. I przyszli wszyscy przełożeni pospólstwa, i powiedzieli Mojżeszowi. 23. Który im rzekł: To jest, co mówił

JAHWE: Odpoczywanie szabbatu jutro jest poświęcone JAHWE: cokolwiek macie robić, róbcie, a co macie warzyć, warcie; a cokolwiek zostanie, schowajcie do jutra. **24.** I uczynili tak, jako Mojżesz przykazał, a nie zgniło ani się w nim robak znalazł. **25.** I rzekł Mojżesz: Jedzcie to dzisiaj, bo szabbat jest PANSKI: nie najdzie się dziś na polu. **26.** Przez sześć dni zbierajcie, a dnia siódmego szabbat jest PANSKI, przeto się nie najdzie. **27.** I przyszedł siódmy dzień; a wyszedłszy z ludu, aby zbierali, nie naleźli. **28.** I rzekł JAHWE do Mojżesza: Pókiż nie chcecie zachować rozkazania mego i zakonu mego? **29.** Patrzcie, iż JAHWE dał wam szabbat i przeto w dzień szósty dał wam pokarm dwojaki; każdy niech mieszka sam u siebie, żaden niech nie wychodzi z miejsca swego dnia siódmego. **30.** I obchodził szabbat lud dnia siódmego. **31.** I nazwał dom Izraelów imię jego Man: które było jak nasienie koriandru białe, a smak jego jako białego chleba z miodem. **32.** I rzekł Mojżesz: Ta jest mowa, którą JAHWE przykazał: Napełni gomor z niego a niech chowan będzie na przyszłe potym rodzaje, aby znali chleb, którymem was karmił na puszczy, kiedy wyprowadzeni jesteście z ziemie Egipskiej. **33.** I rzekł Mojżesz do Aarona: Weźmi statek jeden a nasyp weń Man, ile może w się wziąć gomor, i połącz przed JAHWE ku zachowaniu na rodzaje wasze. **34.** Jako przykazał JAHWE Mojżeszowi: i położył go Aaron w przybytku na zachowanie. **35.** A synowie Izraelowi jedli Man czterdzieści lat, aż weszli do ziemie mieszkalnej. Tym pokarmem żywieni są, aż przyszli do granic ziemie Chananejskiej. **36.** A gomor jest dziesiąta część efy.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.